

# KURJER KRAKOWSKI.

Dnia 11 października  
roku 1834.

pismo to wychodzi codziennie  
wyjąwszy niedziele i święta o  
godzinie 3 z południa

N<sup>er</sup> 103

Przedpłata kwar-  
talna zł. 3. Nu-  
mer pojedynczy  
groszy 3.

Prenumerata przyjmuje się w Krakowie w handlach PP. Chłasko przy ulicy szczepańskiej, Kalisińskiego przy ulicy floriańskiej i na Kleparzu, Jaczmińskiego, Kocho, Cybulskiego, Raczmarskiego w rynku, Göbla pod krukiem, Schrejbra przy ulicy grodzkiej, Maryi Oswald na Stradomiu, i Fajntucha pod pelikanem N. 97 na Razimierzu.

**KRAKÓW.** *Komitet do zakupienia srebra na monetę krajową przez Senat ustanowiony.* Podaje do publicznej wiadomości: iż dla spiesniejszego nabycia srebra na monetę tutejszą - krajową przez Rząd zakupić się mającego, postanowił cenę takiego srebra podnieść na jednej grzywnie czystego srebra do złp. 74 gr. 20 i w tym stosunku, czyste srebro, jako też i w różnych próbach, zakupować będzie. — O sposobie dostawy, każdy chęć sprzedarzy srebra mający, zechce się w Dzienniku Rządowym Nr 24 z dnia 7 Czerwca r. b. i Gazecie Krakowskiej Nr. 128 z d. 7 Czerwca r. b. zainformować — Gdyby zaś ktokolwiek życzył sobie podjąć się entrepryzy dostawienia całej potrzebnej jeszcze Rządowi ilości srebra, to jest grzywnien 525 srebra czystego, zechce się zgłosić do Wydziału Dochodów Publicz. i Skarbu, celem bliższego w tym względzie z Komitetem do tego wyznaczonym, porozumienia się.

Kraków 29 Września 1834 r.

HALLER,

*Weseli* adj. wydz. skar.

W drukarni Józefa Czecha wyszło dzieło pod tytułem: *Początki fizyki dla szkół licealnych lub prywatnej nauki przez Romana Markiewiczza, część I. w 8ce w Krakowie 1834.* Jest to, możnaby mówić, drugie odbicie *Początków fizyki* przez tegoż autora w r. 1819 wydanych, Inbo rzeczą samą bardzo wiele jest odmienne od pierwszego, tak co do wielkości swojej jakoteż przydanych nowych rozdziałów i wiadomości. Składa się z 25 i pół arkuszy i dwóch tablic połączonych z figurami, a szczególniej między innemi ma przydane pierwsze wiadomości Chemii, istotnie potrzebne do uzupełnienia początków tej nauki; główną zaś zaletę w tém znajduje iż jest domierzone do niniejszego stanu odkryć i ducha swej nauki; zostawać bowiem na tym samym stopniu, jak przed 15 laty, byłoby nieodpuszczoną winą względem nauk fizycznych, w których każdy dzień przydaje zawsze coś więcej do ich dawniejszych bogactw, bądź w teorii bądź w praktyce, zmierzając do coraz wyższego udoskonalenia. — Dopełnienie wyższych prawd i nieco zawilszych, zwłaszcza



eo do teoryi latot nieważkich, autor zostawia Części II. przeznaczonej do użytku młodzi akademickiej

Cena dziś ogłoszonego dzieła jest złp. 6 na drukowym papierze, zaś złp. 7 na welinowym.

Z Petersburga 13 (25) Września. 6 h. m. o 7 godzinie zrana N. CESARZ Jmć z P. Jenerał - adjutantem Adlerherz, w pożądanem zdrowiu wyjechał z Carskiego Siola w zamierzoną podróż w głąb Rossji. — Według otrzymanych już z drogi wiadomości, N. CESARZ Jmć stanawszy 9 b. m. w Nowogrodzie, jeździł ztaraną oglądać w tamecznym powiecie osady żołnierzy rolników, skąd wróciwszy, i po oehérzeniu korpusu kadetów Hra. Arakczajewa, puścił się w dalszą podróż do Moskwy.

— Donoszą z Londynu dnia 26 z. m. że Parlament, który został odroczony do d. 25 z. m. przez szczególną Kommissją Królewską do d. 23 p. m. na nowo odłożony został. Po długiem oczekiwaniu ze strony admiralicji, ogłoszono d. 20 z. m. że rozdane być mają nagrody zwyciężcom Nawaryna. Officerowie, majtkowie i żołnierze są podzieleni na klasy, według stopnia

Donoszą z Berlina, że dotychczasowe królewskie Gimnazjum w Poznaniu jest zniesionem, a natomiast będą dwa pod innemi nazwiskami, to jest S. Maryi i Fryderyka Wilhelm.

Donoszą z Paryża d. 25. z. m. że naturalny syn Napoleona Hr. Léon znajduje się teraz w Londynie, gdzie ma zaślubić córkę jednego z braci Napoleona.

Od niejakiego czasu rozchodzi się wieść w Paryżu, że Izby już w środku przyszłego miesiąca otwarte będą.

Techniczne przygotowawcze prace do osuszenia bagnistej okolicy w kantonie Bern, już są ukończone; koszt wynoszą 2 miliony, ale mogą być łatwo odzyskane ze sprzedarzy, części osuszonej ziemi — Izba parów w Paryżu zgromadzi się dnia 20 b. m. w celu roztrząsania i osądzania kwietniowych spraw spiskowych. — Legitymiści zgromadzają się w salonach w przedmiesciu St. Germain, a bar dziej jeszcze w Szwajcaryi, dokąd i policya francuzka wysłała swoich agentów, aby ich miećna oku.

— Królowa rejentka hiszpańska ma teraz Minę, dla tego stan jej polepsza się. — Poczta angielska na morzu ma teraz 24 statków parowych. — Przeszło roczne wielorybołówstwo było obfite; z 1605 sztuk natopiono tłustości 14,508 beczek. — Piérwszy i pyszny gmach wybudowany bez rusztowania, znajduje się w Liverpool; parowa machina wszystko podawała murarzom i cieślom. — Państwa rzeszy niemieckiej przystępują do jednego systemu celnego, co wielkie przyniesie handlowi korzyści. — Bawarya uekwipowała i wysłała już do Grecyi 4248 ochotników. — Z pomiędzy wszystkich synów i wnuków szacha perskiego, których ma 900, najbardziej odznacza się Mehmed Mirza, następca tronu. — Karliści rozgłosili, jakoby Rodil miał być odwołany; tym czasem dowiadujemy się że z Vittoryi wrócił. — Lindeberg więzien w Sztokholmie ogłosił ztamtąd nowe wydanie dzieł swoich. — Wśród największej słabości, Don



Pedro zachował przytomność umysłu i rozmawia ciągle o sprawach Portugalii. — Dyrekcyja kompanii wschodnio-indyjskiej zaprowadza regularną pocztę na statkach parowych z Londynu przez morze śródziemne i ezerwone do Bombai. — Jenerał Sebastiani wyjeżdża do Neapolu, gdzie tak długi zabawi, aż zameżcie królewnej francuzkiej z królewiczem neapolitańskim nastąpi. — Zwolennicy Burbonów traktują xięcia Bordo jako króla Henryka V.; zapomniona matka jego xiężna Berry jeździ znowu, ma być teraz w Szwajcaryi.

Cóż jest człowiek? czém jest życie ludzkie?

Człowiek jest złożony z ciała i duszy jest najwyższą na ziemi istotą, panem ziemi, jest na obraz i podobieństwo Boga stworzony, utworem, który jest kresem stworzeń boskich, utworem, którym się pyszni Stwórca Wszech rzeczy.

Człowiek, jako ciało należy do tej ziemi, a obarczony wszelkimi potrzebami i dolegliwościami życia, jest słabą istotą i jak z prochu powstał, w proch się obróci.

Człowiek, jako dusza należy do bóstwa, za życia jeszcze czuje zaród nieśmiertelności, a przez śmierć z więzów ciała uwolniony wraca do źródła swojego, wpływa jako kropelka wody do nieogarnionego nieczém morza.

Fizyczność, to jest: wszelkie funkcye życia człowieka zostawiamy w szlucie biegłym, a nas za nie stan moralno-polityczny jego.

Losem w przestrzeni świata rzuconym bywa, czyliż więc słusznie nadymamy się przypadkowemi darami ślepego losu? a znikomym jego i jak wiatr przemijającym obdarowani uśmiechem, czyli słusznie potrącamy drugimi, którym tenże los uskapił swej łaski? sami w sobie rozważmy! Rodzicom nigdy wywdzięczyć się nie zdołamy! jak to jest wielkie powołanie nauczycieli! Rodzice, bezpośrednio są dawcami życia naszego, a przychodząc na świat w całym stanie niemocy, ich czulej od kolebki pieczołowitości, winni jesteśmy; technienie, udoskolenie myślowości, pierwsze początki wykształcenia moralnego, wzór do naśladowania. Nauczycielom zaś winni jesteśmy, resztę wszystkiego, co od drugich nabydź można, zanim nasz rozum ugruntuje się na własnych stałych dążeniach. Lecz o ile jest trudno, otrząść się z nasiąkniętych w nas od dzieciństwa nałogów, o ile jest niepodobne siebie samych zwalczenie, o tyle też, gdy sami rozważać zaczynamy i nie zdajemy potrzeby torowania sobie nowej scieżki życia, lecz za stósowne uznamy ubitym nam postępować torem, zaciągnęliśmy od rodziców i nauczycieli dług, który my następnie najbliższym pokoleniom naszym spłacać starajmy się.

Lecz każdemu zupełnie oddzielne na tej ziemi wychnięto stanowisko, i nie ma dwóch w całym znaczeniu podobnych sobie ludzi, a raczej, aby wola człowieka, która w postępowaniu całą jego wartość stanowi; skrepowaną nie była, każdy sam przez się, własnym swoim rozumem, swojemu stanowisku



wytyka granice, każdy sam przez się, swój widokrąg rozciąga, rozprzestrzenia, sam każdy sobie własnej wyobraźni świat stwarza, a nie jeden nawet jeszcze za życia, na skrzydłach rozbijałego pojęcia wzniesiony, początku swojego dosięgać się zdaje.

Otóż teraz, gdy sam sobą człowiek kierować zaczyna, odtąd godność jego do wieczności racjuje się, oto cała wartość człowieka.

I chociaż, aby nieudolność człowieka, za nisko nie upadła, powstała towarzyskość, przepisano ustawy, jednak wola, w tak czystym, jak bierzemy rozumieniu, ograniczoną przez to bynajmniej nie została, któryś bowiem ustawodawca czytać w głębi duszy jest zdolny? martwe przepisy przenikną do gruntu serce?

Z takiego punktu człowieka uważając, czemuż jest życie ludzkie? oto polem walki rozumu i z pożądlivościami ciała ku dostąpieniu wieńca nieśmiertelności, żegluga na okręcie duszy ustawicznie kołatanym burzą ciała do portu wieczności, zasługa do osiągnięcia wiecznej szczęśliwości, a że nie ziemia ta celem naszym, znikomość rzeczy ziemskich, czczość rozkośz tego świata, niezadowolenie tliczém tutaj duszy naszej i bezustanna jej dążność ku czemuś wyższemu, aż nadto jasnym są dowodem.

A zatem nie lgniemy do tej ziemi i żadnej do niej nie przywiązujemy wartości, starając się jedynie ducha

ile można niepokalanego ziemskością oddać Bogu.

Wjeżdżając do Grenoble, na prawo widzieć się daje góra, w której wydatne części wyobrażają profil Napoleona z jego małym kapeluszem. — Niedawno odbył się w Londynie w Westminster olbrzymi koncert wykonany przez 356 śpiewaków i 275 grających na różnych instrumentach, wogóle przez 631 osób, wyjąwszy dzielących go sławnych śpiewaków Rubiniego, Tauburinię, Zuchellego, Jwanową, Grisego etc. Koncert ten składał się z samych prawie Anglików, wszelako nie zupełnie się udał i nieuczynił spodziewanego wrażenia. — Matka Napoleona pani Leticja Bonaparte ma teraz lat 84, niedawno bardzo była chorą, lecz znowu wróciła do zdrowia.

☞ Zgubiony został piérsiónek złoty z szmelcem czarnym, w środku miniatura za szkłem X. J. Poniatowskiego — Ktokolwiekby takowy znalazł niech się zgłosi na ulicę Kannonną pod Nr. 166 a odbierze przyzwolitą nagrodę. (i.r.)

☞ Podpisany uwiadomia szanowną publiczność, iż mieszkając swoje wraz z magazynem strojów damskich i kantorem Loteryi krajowej przeprowadził z ulicy grodzkiej N. 88, na floryańską pod Liczbę 539.

Łebkowski.